



# Fakty i Realia

gazeta żołyńska

Miesięcznik

Nr 6 (176) czerwiec 2013 ISSN 1733-3253

Egzemplarz bezpłatny



## Uroczyste obchody

## 70. rocznicy pacyfikacji Żołyni

### W numerze:

- Ołtarze przeszłości cz. II str. 3
- 70. rocznica pacyfikacji Żołyni str. 4
- Dzień Matki w SP w Zmysłówce str. 5
- Przedszkolaki w Straży Pożarnej str. 6

- Pikniki rodzinne w Przedszkolu str. 6-7
- Szkoła Przetrwania str. 8
- Jesteśmy DOBRĄ KLASĄ str. 9
- Projekty edukacyjne w gimnazjum str. 10
- Wojewódzkie Mistrzostwa LOK str. 11



**Boże Ciało 2013 - Ołtarze w Żolyni,** (fotoreportaż na stronie [www.zolynia.pl](http://www.zolynia.pl)) fot. Marek Wawro



**Ołtarze przeszłości cz. II, czyt na str. 3, fot. J.Bąk**



sprawy gminy

## Ołtarze przeszłości cz. II

**W poprzednim numerze „Faktów...” informowaliśmy o rozpoczęciu programu renowacji zabytków żołyńskiego cmentarza. Dzisiaj przedstawiamy szczegóły dotyczące odnowy pierwszych czterech nagrobków, które przeprowadziła i udokumentowała p. Jadwiga Bąk.**

Renowacji poddano 4 zabytkowe nagrobki (zdjęcia na str. 2):

**1. Nagrobek - postument (cegłany):** wykonany z cegły ręcznie formowanej o zaprawie wapienno-piaskowej, zawiera elementy kute w postaci krzyża na zwieńczeniu i uchwytów w dolnej partii. Całość wymurowana w kształcie stożka.

**2. Nagrobek Marii Ciskowej:** wykonany w wapieniu w kolorze białym, w formie neogotyckiej, zwieńczony figurą Matki Bożej.

**3. Nagrobek marszałkowej pólnej Natalii Kottulińskiej:** wykonany w wapieniu w kolorze jasnoogrowym o grubej strukturze, posiada elementy piaskowca w postaci tablicy epitafijnej (czerwony piaskowiec) i klęcznika przed nagrobkiem. Całość zwieńczona urną w stylu klasycystycznym.

**4. Nagrobek Salomei Rakoczy:** wykonany w sztucznym kamieniu o spoiwie wapienno-piaskowej. Z żeliwną tabliczką epitafijną. Zwieńczony ażurowym krzyżem (wyrób kowalski).

Ogólny stan zachowania nagrobków był zły. Obiekty posiadały grubą warstwę czarnej patyny, która powodowała powierzchniowe niszczenie kamienia oraz źle wpływała na wygląd estetyczny obiektów. W szczególności tworzyły ją zanieczyszczenia powietrza, pyły, kurz, dym, spaliny samochodowe. Powstałe nawarstwienia były szczelne, twarde i miały dużą wytrzymałość mechaniczną. Powodowały uszczelnienie zewnętrznych porów kamienia, co prowadziło do jego destrukcji. Na obiektach bytowały również drobnoustroje, które aktywnie rozkładały kamień (należą one do grupy organizmów autotroficznych tj. glony, porosty i mchy). Objawem zaatakowania obiektów przez glony było pojawienie się jaskra-

wozielonych, szarozielonych lub prawie czarnych plam i smug zauważalnych w dolnych partiach obiektów, przy grobach oraz od północnych zacienionych stron. Również na zły stan zachowania obiektów miały wpływ czynniki mechaniczne. Były to ubytki powstałe podczas nietrafionych napraw wykonywanych kitem cementowym, który doprowadził do nieodwracalnych zniszczeń, w szczególności w postumencie wykonanym z cegły. Również nagrobki wykonane z wapienia posiadały ubytki mechaniczne w postaci niemal całkowitej destrukcji rzeźby Matki Bożej oraz braku krzyża na zwieńczeniu urny. W najgorszym stanie technicznym znajdował się nagrobek wykonany ze sztucznego kamienia, gdyż jego spoiwo wapienne uległo wymyciu, co spowodowało rozpad. Wszystkie elementy metalowe umieszczone na nagrobkach uległy korozji. Elementy konstrukcyjne w postaci fundamentów zostały osłabione, co spowodowało nachylenie pomników i ich rozpad. Wszystkie wyżej wymienione czynniki doprowadziły obiekty do stanu wymagającego niezwłocznej interwencji konserwatorskiej. Była to konserwacja techniczna i estetyczna. Działania ściśle techniczne polegały na oczyszczeniu obiektów z wtórnych naleciałości (fałszywa patyna, mikroorganizmy) oraz zabezpieczeniu naruszonych elementów nośnych w postaci fundamentów. Na konserwację estetyczną złożony się uzupełnienia ubytków oraz scalanie kolorystyczne. Wszystkie wykonywane zabiegi konserwatorskie pozwoliły obiektom przywrócić ich pierwotny wygląd estetyczny oraz wzmocnić ich odporność na niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Prace przy obiektach rozpoczęto od

wykonania zdjęć dokumentacyjnych. Następnie obiekty zostały zdemontowane i przywiezione do pracowni konserwatorskiej. Po osuszeniu odkuto wszystkie wtórne zaprawy w postaci kitów cementowych, cementowo-piaskowych i zacierek cementowych, cegłę oczyszczono. Po rozłożeniu obiektów na elementy wykonano ich czyszczenie poprzez piaskowanie wapieni, piaskowca i skorodowanych metali. Raz jeszcze odczyszczono całą powierzchnię kamieni i cegły używając do tego mydeł konserwatorskich i wody pod lekkim ciśnieniem. Kolejno wykonano utwardzenie wapienia, piaskowca i cegły. Elementy odspojone przyklejono klejem firmy „Remmers”, do tego celu użyto również żywicy i dyspersji akrylowej. Wykonano wzmocnienia pod kity z drutu powlekanego. Kity uzupełniające ubytki wapienia wykonano na bazie spoiw i kitu mineralnego firmy „Remmers” z użyciem pigmentu firmy „Kremer”. Uzupełnienia nakładano szpachlą nadając im odpowiednią formę i fakturę. Nagrobek wykonany ze sztucznego kamienia na nowo odlano z uprzednio przygotowanej formy używając do tego piasku, wapna, cementu sztukatorskiego i pigmentów odpornych na warunki atmosferyczne połączonych spoiwem firmy „Remmers”. Postument wykonany z cegły na nowo wymurowano na zaprawie wapienno-piaskowej z dodatkiem cementu portlandzkiego, do ponownego zestawienia użyto uprzednio odczyszczonych cegieł oraz starej cegły rozbiórkowej pozyskanej z terenu gminy Żołyń. Wszystkie elementy metalowe zabezpieczono podkładem tytanowym i czarną farbą satynową. Na nowo wykonano brakujący krzyż zwieńczający urnę nagrobka. Tablice epitafijne odmalowano przy użyciu farb z pozlota. Po wykonaniu napraw konserwatorskich nagrobki z powrotem zestawiono na cmentarzu. Na koniec obiekty pokryto środkiem hydrofobowym firmy „Remmers”.

**Jadwiga Bąk  
Konserwator Dziel Sztuki**

## 70. rocznica pacyfikacji Żołyni

Jest rok 1943. Trwa okupacja niemiecka. Codziennie w jakiejś części naszego kraju dochodzi do tragicznych w skutkach wydarzeń. Dla Żołyni taki dzień nadszedł 4 czerwca 1943 r. kiedy w odwecie za działalność konspiracyjną i akcje zbrojne nastąpiła pacyfikacja naszej wsi. W nocy z 3 na 4 czerwca specjalne oddziały w liczbie 3 tysięcy, w skład których wchodziły niemieckie wojska, żandarmeria, gestapowcy z Jarosławia oraz Ukraińcy w służbie niemieckiej, otoczyły wieś od strony północnym. (Pacyfikacja nie objęła przysiółków: Kopanie, Zakęcie, Jagielnie, Bikówka).

Pierwszą ofiarą stał się przez przypadek Jan Baran z Węglisk. Wraz z Franciszkiem Świątoniowskim z Potoka wracali z nieudanej wyprawy na posterunek w Sieniawie zorganizowanej przez obwód AK Łañcut. W lesie przy ul. Smolarskiej natknęli się na Niemców i Ukraińców okrążających Żołyńnię. Jan Baran zginął, a Franciszek Świątoniowski ostrzeliwując się zdołał zgubić pościg, zaszył się w lesie pod Smalarzynami zwanym Różańcem i pod wieczór wrócił do domu.

Tymczasem uzbrojona grupa pacyfikatorów penetrowała w Żołyńni każdy dom i budynek gospodarczy od strychu po piwnice, legitymowała dokładnie wszystkich mężczyzn, aresztując podejrzanych. W ten sposób zatrzymano około 500 osób w wieku 15-65lat, spędzono je na podwórzu domu miejscowego nauczyciela Józefa Stachyry, w którym kwaterowali niemieccy żandarmi i rozpoczęła się „sąd”. Ponieważ pacyfikacja Żołyńni była odwetem za odbicie więźniów z posterunku, podczas przesłuchania prowadzonego przez dwie grupy Niemców pytano o to, kto uczestniczył w tej akcji, kto we wsi należy do „bandy”, gdzie są „bandyci” czyli partyzanci itp. Po przesłuchaniu każdy otrzymał karteczkę z odpowiednim numerem. Numer 1 - oznaczał zwolnienie, 2 - wysłanie do obozu, 3 - wywiezienie na dalsze śledztwo, 4 - rozstrzelanie.

W rezultacie tego śledztwa 8 osób po otrzymaniu karteczki z numerem 4 zostało rozstrzelanych wieczorem na cmentarzu żydowskim zwanym „okopem”. Byli to Antosz Stanisław (lat 49), Cebula Antoni (lat 47), Fus Tomasz (lat 43), Kojder Jan (lat 49), Kozłowski Henryk (lat 39), Krauz Mieczysław (lat 21), Skiba Wawrzyniec (lat 40) i Słomiany Antoni (lat 40). Ponadto w trakcie przeszukiwań poszczególnych domów zamordowano we wsi 5 osób: Józefa Macha (lat 57), jego siostrę Honoratę Mach (lat 75), Karola Noska (lat 33), Jana Karakułę (lat 45) i Jana Urbana (lat 26). Dalszych 8 mężczyzn wywieziono do obozu w Pustkowie. Byli to: Bocho Stanisław, Decowski Aleksander, Fus Bronisław, Kochman Franciszek, Kurek Stanisław, Leja Ludwik, Mach Józef i Żaba Józef.

Wśród ofiar pacyfikacji najbardziej znaną i zasłużoną dla Żołyńni postacią był inż. Józef Mach, architekt, radca budowlany, pułkownik rezerwy WP. Przed wojną mieszkał w Krakowie, opracował m.in. projekt Biblioteki Jagiellońskiej i plan budynku SP nr 1 w Żołyńni. W czasie wojny mieszkał z siostrą w zbudowanej przez siebie willi (obecnie siedziba Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego im. Matki Teresy z Kalkuty). Podobno Niemcy uważali go za przywódcę miejscowej konspiracji. W czasie pacyfikacji znaleźli go ukrytego w stodole. Został rozstrzelany przed domem razem z siostrą, która nie ujawniła miejsca jego kryjówki. Później niemiecka gazeta „Krakauer Zeitung” pisała, że w Żołyńni zlikwidowano „Herszta bandy terroryzującej okolicę”. Żołyńniacy uważali, że Macha zadenuncjował leśniczy Szałajdewicz, bo odmówił mu kwatery w swoim domu.

Podczas pacyfikacji Żołyńni zastrzelono 14 osób. Mieszkańcy twierdzą, że liczba ofiar byłaby większa, gdyby nie wstawiennictwo kierownika szkoły Józefa Stachyry, u którego kwaterowali żandarmi niemieccy i odbywał się „sąd” oraz siostry zakonnej Damazji Napi-

raj. W czasie trwania pacyfikacji ukryła partyzantów w ochronce, m.in. Józefa Busztę członka AK, wstawiła się podczas przesłuchania za zatrzymanymi i gdyby nie ona rozstrzelano by wtedy znacznie więcej osób. Przyczyniła się również do uwolnienia 8 mężczyzn zesłanych do obozu w Pustkowie.

\* \* \*

Uroczystości upamiętniające pacyfikację Żołyńni zorganizował 9 czerwca Urząd Gminy oraz Gminny Ośrodek Kultury. Program obchodów obejmował: uroczystą Mszę św. w intencji poległych, nabożeństwo modlitewne na cmentarzu przy pomniku ofiar wojny, przemarsz pod pomnik na Rynku i złożenie kwiatów oraz koncert „In memoriam”. W uroczystościach wzięli udział: władze samorządowe gminy, księża, poczty sztandarowe, rodziny ofiar, nauczyciele oraz młodzież, przedstawiciele organizacji społecznych oraz mieszkańcy gminy. Gości powitał wójt gminy p. Andrzej Benedyk, a w imieniu rodzin pomordowanych głos zabrała p. Zofia Leja, która przedstawiła obszerny referat dotyczący historii pacyfikacji. W koncercie wystąpili: żołyńska orkiestra dęta, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Żołyńni, duet wokalny Anna Śliwa - Tadeusz Dec, oraz wokalistka Natalia Bzdek. W ich wykonaniu zebrani usłyszeli wojenne wiersze żołyńskich poetów oraz wiankę pieśni żołnierskich i partyzantskich.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej ważnej dla Żołyńni uroczystości oraz godnego upamiętnienia naszych Rodaków.

**Magdalena Kątnik-Kowalska**  
(zdjęcia na stronie 1  
fot. W.Natoński)

„Fakty i Realia”

w wersji elektronicznej  
na stronie internetowej:

[www.zolynia.pl](http://www.zolynia.pl)

oświata

## Dzień Matki w Szkole Podstawowej w Zmysłówce

*„W kalendarzu Święto Matki, z życzeniami spieszą dziatki.  
Ja Ci Mamo dziś w podzięce składam serce w Twoje ręce  
I przepraszam za me psoty, za wybryki i kłopoty.”*

Rola matki jest jedną z najważniejszych ról, jakie kobiety otrzymują od losu. W dniu takim jak Dzień Matki mamy możliwość okazać naszym rodzicielkom ogromną miłość, przywiązanie i szacunek w wyjątkowy sposób. To idealna okazja, by wynagrodzić im wszystkie te pospieszne dni, kiedy nie mieliśmy czasu porozmawiać z nimi o naszych uczuciach. Dzień ten ma w świątecznym kalendarzu miejsce szczególne, bo przecież więź matki i dziecka jest najsilniejszym związkiem emocjonalnym w życiu człowieka.

Święto to obchodzone jest w ponad 40 krajach świata. Tak zwaną „Matczyną Niedzielę” celebrowano już w XVII wieku w Anglii i Szkocji. Tradycyjnie w czwartą niedzielę Wielkiego Postu dorosłe już dzieci odwiedzały dom rodzinny, przynosząc swym rodzicielkom upominki.

W Polsce to piękne święto przypada w ostatniej dekadzie maja. Właśnie dlatego, 22 maja do Szkoły Podstawowej w Zmysłówce przybyły liczne mamy naszych uczniów, aby wziąć udział w zorganizowanej na ich cześć uroczystości. Gości powitała dyrektor Grażyna Fleszar, która złożyła wszystkim paniom serdeczne życzenia i podkreśliła, jak wiele ciepłości oraz troski wymaga wychowanie młodego pokolenia.

Następnie na pięknie udekorowanej szkolnej scenie swoje talenty aktorskie, wokalne i taneczne zademonstrowali młodzi artyści. Program rozpoczęły

przedszkolaki montażem słowno-muzycznym zatytułowanym „Nasza mama”. Potem odbyły się występy starszych uczniów. Recytowali wiersze oraz prezentowali swe umiejętności w ciekawych scenkach, takich jak „Jestem



najpiękniejszą” czy „Rodzina, ach rodzina...”. Zabawny charakter prezentowanych inscenizacji i miniatur scenicznych wywoływał żywą reakcję publiczności, która reagowała salwami śmiechu, śledząc perypetie i przygody bohaterów. Natomiast piękne liryczne wiersze i piosenki poświęcone mamom stały się okazją do chwili refleksji i wzruszeń. Wycisnęły one z oczu niejedną łzę. Największym zainteresowaniem cieszył

się jednak występ dziewczynek z klasy drugiej, które wykonały taniec „Żabki”. Wszystkie dzieci wręczyły swoim mamusiom wiosenne kwiaty, składając podziękowania i płynące z głębi serc życzenia.

Po zakończeniu części artystycznej zaproszono gości na słodki poczęstunek. I tak w miłej, rodzinnej atmosferze przebiegała dalsza część spotkania. Były to chwile dzielenia się wrażeniami i zbierania pochwał. Na pewno na długo pozostaną one w pamięci gości i rodziców. Wzruszenie na twarzach matek oraz radość w oczach dzieci pokazały, jak ważny jest aspekt wy-

chowawczy w pracy każdej szkoły. Uroczystość przygotowana została bowiem głównie z myślą o matkach, ale miała także dodatkowe przesłanie - zademonstrowanie dzieciom, jak istotne jest celebrowanie ważnych w naszym życiu dat i świąt. Tego typu imprezy są również wspaniałą okazją do kształtowania u młodych ludzi empatii i otwartości w okazywaniu uczuć.

**Grażyna Gut**

„Fakty i Realia”, Wydawca: Wójt Gminy Żołyń, 37-110 Żołyń, ul. Rynek 22, tel. 0172243018, fax. 0172243476,

e-mail: [urząd@zolyń.pl](mailto:urząd@zolyń.pl), [www.zolyń.pl](http://www.zolyń.pl) Redaktor naczelna: Magdalena Kańnik-Kowalska,

Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Żołyń, ul. Smolarska 1, tel. 0172243061, e-mail: [dk\\_zolyń@wp.pl](mailto:dk_zolyń@wp.pl),

Druk: TECHGRAF Łańcut. Nakład 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.

## Przedkolaki z wizytą w Straży Pożarnej

Ogień to jeden z fundamentalnych wynalazków okresu prehistorycznego naszej cywilizacji. Poprzez wszystkie epoki, aż do dziś ogień odgrywał niezwykle ważną rolę jako źródło światła i ciepła. Jest jeszcze drugi

aspekt - ogień jako żywioł i źródło zniszczenia. Dlatego też od najmłodszych lat konieczne jest uświadamianie dzieciom, jakie niebezpieczeństwa niesie ze sobą niewłaściwe obchodzenie się z ogniem: jak nie dopuszczać, zapobiegać oraz jak zachowywać się w czasie pożaru.

Dnia 14 maja 2013 r. dzieci z Przedszkola przy ul. Górskiej wybrały się z wizytą do Ochotniczej Straży Pożarnej w Żołyń. Przedkolaki miały możliwość zwiedzenia remizy.

Z zainteresowaniem oglądały wozy strażackie i ich wyposażenie, poznały zasady bezpieczeństwa stosowane podczas pożaru i sposoby alarmowania. Dzieci uświadomiły sobie, że wysoki profesjonalizm i odwaga każdego strażaka decyduje o sprawności działań ratowniczych. Było to ciekawe spotkanie edukacyjne w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa, za co serdecznie dziękujemy.

**Grażyna Cynar  
Bożena Szpyrka**



## Piknik Rodzinny w Przedszkolu przy ul. Białobrzeskiej

Dnia 11.06.2013 r. w Przedszkolu przy ul. Białobrzeskiej odbył się Piknik Rodzinny zorganizowany dla dzieci i rodziców z oddziałów przy ul. Białobrzeskiej i Zakęcia. Była to impreza, która łączyła w sobie uroczystość Dnia Mamy i Taty oraz Dnia Dziecka. Choć pogoda początkowo nie wróżyła nic dobrego piknik odbył się zgodnie z planem i słonecznej aury wystarczyło na tyle, aby dzieci z rodzicami mogli wspólnie się pobawić. Punktualnie o godz. 13.00 wszystkie dzieci i rodzice zgromadzili się na placu przedszkolnym, a dyrektor przywitała wszystkich zebranych gości i złożyła zarówno dzieciom, jak i rodzicom gorące życzenia z okazji ich święta, życzyła też wszystkim udanej zabawy.

Następnym punktem programu były występy artystyczne. Dzieci wraz z

wychowawczyniami przygotowały dla gości krótką część artystyczną, na którą składała się recytacja wierszy i śpiew piosenek okolicznościowych dla rodziców, a także prezentacja układu tanecznego do piosenki „Kolorowe dzieci” M. Jeżowskiej. Rodzice każdy występ nagradzali brawami, a wielu z nich nie kryło łez wzruszenia podczas występów swoich małych pociech.

Kolejną część pikniku to rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, pt. „Ja i moja rodzina” przez p. Janinę Puchalik - przedstawicielkę Domu Kultury w Żołyń - organizatora niniejszego konkursu. Wszystkie dzieci z Przedszkola przy ul. Białobrzeskiej i Zakęcia, które wzięły udział w konkursie otrzymały nagrody i pamiątkowe dyplomy. A wśród zwycięzców znaleźli się: Jakub Selwa z grupy 5, 6 - latków i Patrycja

Lizak z grupy 3, 4 - latków. Wszystkie prace konkursowe można było obejrzeć w Kąciku Małego Artysty, ulokowanym przy budynku przedszkola.

W dalszej części pikniku dzieci i rodziców zabawiał DJ „Marco” oraz kolorowy Clown, którzy przygotowali dla uczestników kilka zabaw i konkursów. Była zabawa w „Jedzie pociąg z daleka” czy tradycyjne „Kaczuszki”. Wodzirej zapraszał też gości do wzięcia udziału w konkursach z nagrodami, m. in. konkursu przenoszenia balonów na czas czy przeciągania liny. Atrakcją dla dzieci było również puszczenie kolorowych baniek mydlanych. W trakcie trwania pikniku dzieci miały możliwość skorzystania z „Kącika malowania twarzy”, który także zapewnił Dom Kultury w Żołyń. Dzięki temu dzieci przeistaczały się w postacie bajkowe czy przeróżne zwierzaki, przez co wyglądały niezwykle kolorowo i pięknie. Drugim miejscem, z jakiego mogły korzystać wszystkie przedszkolaki, był „Kącik z balonami”. Dzieci mogły samo-

dzielnie ozdobić balony lub poprosić o to dziewczyny z Lokalnego Centrum Wolontariatu w Żołyni, które obsługiwały kącik przebrane w stroje bajkowych postaci.

Po wspólnych zabawach i konkursach przyszedł czas na poczęstunek - dla rodziców przepyszny bigos, a dla dzieci lody, soki i ciastka. Ostatnim punktem pikniku była zabawa dzieci na tzw. „dmuchańcach”. Wielką atrakcją okazała się duża zjeżdżalnia, dmuchane zwierzaki, trampolina i ogromna kula.

Podczas imprezy dzieci i rodzice mogli zakupić kolorową słodką watę i popcorn, które też większość dzieci sobie chwaliła.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania pikniku rodzinnego: pracownikom Domu Kultury za przygotowanie konkursu plastycznego i zorganizowanie kącika malowania twarzy, wolontariuszkom z Lokalnego Centrum Wolontariatu za prowadzenie kącika z balonami, panu J. i T. Tomczykowi za nagłośnienie oraz

służbom, które dbały o bezpieczeństwo uczestników pikniku, tj. Policji, Straży Pożarnej i Ośrodkowi Zdrowia z Żołyni. Taka wspólna impreza ma niezmiernie ważny i znaczący wpływ na harmonijną współpracę dzieci, rodziców i pracowników przedszkola, dlatego z pewnością będziemy kontynuować podobne przedsięwzięcia w przyszłości.

**Nauczycielki Przedszkola w Żołyni  
oddział ul. Białobrzaska, Zakącie  
Zdjęcia z pikniku na str. 16**

## „Piknik rodzinny 2013”

### Przedszkole w Żołyni, oddział ul. Górńska

**D**nia 14 czerwca 2013 roku w Przedszkolu w Żołyni przy ulicy Górskiej odbyła się uroczystość, na którą przedszkolaki, rodzice, jak również nauczyciele przygotowawali się i oczekiwali przez kilka ubiegłych miesięcy, a mianowicie „Piknik Rodzinny 2013”. Uroczystość, jakiej dotąd nie organizowano na taką skalę w niniejszej placówce, okazała się wspaniałą rozrywką spędzoną w miłej rodzinnej atmosferze, bo jak słowa dzieci przedszkolnych donoszą: „Co rodzinka, to rodzinka fajna z nimi każda chwilka, mama, tata, siostra, brat - to mój cały świat!”.

„Piknik Rodzinny 2013” zawierał dwa święta „Dzień Mamy i Taty”, jak również „Dzień Dziecka” i był integralną całością tych dwóch uroczystości. Piknik rozpoczął się o godzinie 13.00. Wszystkie dzieci, rodzice, zaproszeni goście oraz grono pedagogiczne zebrały się na słonecznym placu przedszkolnym, gdzie p. dyr - Małgorzata Dołęga radośnie wszystkich powitała, złożyła serdeczne życzenia, pokrótce przedstawiła harmonogram uroczystości i zachęciła wszystkich do miłej zabawy. Następnie głos zabrały dzieci w występie artystycznym dla mamy i taty. Każda grupa począwszy od dzieci najmłodszych wierszem i piosenką wyraziła życzenia dla swych kochanych rodziców. Słowa płynące prosto z serc przedszkolaków miały odbicie w wielkim wzruszeniu słuchaczy.

W kolejnym etapie uroczystości rozstrzygnięty został konkurs zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Przedszkole w Żołyni pt. „Ja i moja rodzina”. Dzięki temu konkursowi poznało wielu małych artystów, którzy stworzyli małe dzieła sztuki. Prac plastycznych było 32, a więc wiele nagród i wyróżnień. Każde dziecko od p. dyr Gminnego Ośrodka Kultury w Żołyni dostało piękny dyplom, jak również nagrodę. Jednakże prawdziwymi dziełami sztuki okazały się prace dzieci, które zdobyły I miejsce: Jagoda Kuras (6 lat), Karol Tkacz (4 lata); II miejsce: Julia Mączka (5 lat), Martyna Borcz (4 lata) i III miejsce: Maksymilian Nicpoń (5 lat), Izabela Cisek (4 lata). Konkurs wzbudził wiele emocji, ukazał rodzinę w percepcji małego dziecka oraz odkrył wiele małych talentów. Pani Magdalena Kątnik-Kowalska po rozstrzygnięciu konkursu zaprosiła dzieci oraz rodziców do kącików zainteresowań: kącika malowania twarzy, kącika ozdabiania balonów przez wolontariuszki przebrane w piękne bajkowe stroje oraz kącika małego artysty. Wszystkie te atrakcje znajdowały się w scenerii drzew, które dawały trochę ochłodzenia i cienia w tak upalnym dniu i gorącej atmosferze.

Nadszedł także czas na zabawy z wodzirejami ze szkoły muzycznej Yamaha, którzy od samego początku uświetnili uroczystość. Najpierw wodzirej „zbadał” kondycję głosową jak i ru-

chową dzieci w zabawie „Jesteście tu? - Jesteśmy tu” dzięki czemu cała okolica dowiedziała się o naszej imprezie. Kolejną zabawą był wspólny pociąg rodziców i dzieci z podziałem na płęć. Wszystkie kobiety były prowadzone przez jednego mężczyznę, natomiast wszyscy mężczyźni przez jedną z kobiet. Pociągi rywalizowały ze sobą szybkością, jak również śpiewem. Następna zabawa dowiodła o zdolnościach tanecznych przedszkolaków, które bawiły się do najpopularniejszych przebojów - hitów muzycznych. Wodzirej w humorystyczny sposób rozmawiał z dziećmi na różnorodne tematy, jednakże najbardziej oblegany był temat pierwszej miłości, przedszkolaki chętnie mówiły o swoich uczuciach, ale i nie tylko..., więc ta pogadanka sprawiła wiele radości i uśmiechu. Wszyscy uczestnicy pikniku wykazali się również swoją siłą w ciągnięciu liny. Dzieci w zabawie z wodzirejem mogły także wykazać się spostrzegawczością, bo w jednej z zabaw rozpoznawały tytuły polskich filmów i telenowel po muzyce instrumentalnej. Świetną zabawą zorganizowaną przez wodzirejów był: „You can dance w Żołyni”, gdzie przedszkolaki ukazały, co im w duszy gra, nawet wybrały swego laureata. Również rodzice wraz z dziećmi mogły zatańczyć różne układy taneczne i zaprezentować je na forum grupy. Zabawę z wodzirejami w radosnej atmosferze, dzieci, rodzice i goście zapamiętają na długo.

Podczas imprezy nie zabrakło smakołyków. Przepyszny bigos, ciepła herbata dla rodziców, jak i łakocie, niespodzianki i lody dla dzieci były chwilą

wytchnienia od zabaw tanecznych. Po poczęstunku nadszedł czas na zabawy w „mini wesołym miasteczku”, które składało się z dużej trampoliny, „dmuchańców” - pompowanych zwierzaków oraz zjeżdżalni z przeszkodami, jak również olbrzymiej obrotowej kuli. Wszystkie z tych obiektów były wielką atrakcją dla dzieci, których ciągle rozpieszczała energia. Kuszącym miejscem okazał się też kącik z cukrową watą i popcornem. „Piknik Rodzinny 2013” w Przedszkolu

w Żołyni w oddziale przy ulicy Górskiej okazał się fantastycznym pomysłem oraz wspaniałą zabawą dla tych, którzy w nim uczestniczyli. Ipreza zakończyła się o godz. 18.

Dziękujemy wszystkim organizacjom lokalnym, które przyczyniły się do zorganizowania „Pikniku Rodzinnego 2013”: Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Lokalnemu Centrum Wolontariatu, Policji, Straży Pożarnej i Ośrodkowi Zdrowia, a przede wszystkim dziękujemy ro-

dzicom za tak liczne przybycie oraz wspaniałą zabawę ze swymi pociechami. Taka uroczystość jest najlepszą formą współpracy z rodzicami i ich dziećmi poprzez zabawę i wspólne pozytywne emocje integracja była na najwyższym poziomie, oby więcej takich uroczystości.

**Nauczycielki z Przedszkola w Żołyni, oddział ul. Górską  
Zdjęcia z pikniku na str. 16**

## Szkoła przetrwania

Na zaplanowaną już od kilku miesięcy wycieczkę wybrała się klasa Ia wraz z wychowawczynią - p. Martą Hryniewską oraz opiekunami: p. Pauliną Niemiec i p. Łukaszem Dudkiem.

Naszą przygodę rozpoczęliśmy 27. maja. Wczesnym rankiem wyjechaliśmy ze szkolnego podwórka, by już dwie godziny później znaleźć się w Janowie Lubelskim. Nie traciliśmy ani chwili. Wraz z przewodnikiem udaliśmy się do parku linowego - naszej pierwszej atrakcji. Pod czujnym okiem instruktorów przeszliśmy szkolenie, a następnie rozpoczęliśmy nasz marsz w koronach drzew. Wrażenia były nie do opisania! Mimo że trzęsły nam się nogi, wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni. Po przyjeździe do ośrodka nie mieliśmy ani chwili wytchnienia. Założyliśmy na siebie nasze najgorsze rzeczy i rozpoczęliśmy OFF-ROAD. Deszcze, błoto, jeapy... To była



nasza przygoda. Po powrocie z niej nikt nie był czysty, więc musieliśmy wykąpać się w pobliskiej, lazurkowo-czystej rzece. To nie był koniec naszych atrakcji. Po obiedzie, wyposażeni w kompasy i mapy, wyruszyliśmy na 10km marsz na orientację. Po drodze odwiedziliśmy strzelnicę i park linowy oraz wykonali-

śmy szereg zadań, m.in. budowaliśmy nosze, rozpaliliśmy ognisko i nauczyliśmy się techniki zaplatania węzłów. Po kolacji czekała na nas ogromna mata do gry w.. TWISTERA! Wszyscy świetnie się bawiliśmy. Późnym wieczorem zabrakło prądu, a my w czerni nocy wyruszyliśmy na podchody do lasu, gdzie czekało na nas wiele niebezpieczeństw. Deszcz dzwonił o liście drzew, a my- niestrudzeni wędrowcy - szukaliśmy skarbu. Trochę mokrzy, ale zado-

woleni wróciliśmy ze zdobyczą- cukierkami i cebulą. Tę noc spędziliśmy bez prądu i z ograniczoną ilością ciepłej wody. Rano wstaliśmy wypoczęci i gotowi do boju. Przebraliśmy się w kombinезony, podzielili na grupy, przygotowali broń (markery) i ruszyliśmy do walki. Większość z nas po raz pierw-

szy spróbowała gry w paintball. Pamiętką po udanej zabawie były liczne siniaki na naszych ciałach, mimo tego nikt nie żałował. Zmęczeni udaliśmy się na obiad, po którym odbyła się gra „Medicus”. Sprawdzała ona nasze podstawowe wiadomości o pierwszej pomocy. Potem nadszedł czas na zabawę „Czekoladka” i „Listonosz”. W tych grach trzeba było wykazać się sprytem i szybkością oraz liczyć na łut szczęścia. Ten dzień zakończyliśmy ogniskiem z miłą atmosferą i kiełbaskami.

W ostatnim dniu naszego pobytu wzięliśmy udział w „Zwariowanej Olimpiadzie Sportowej”, w której 5-cio osobowe drużyny rywalizowały w ciekawych konkurencjach, np.: psie zaprzęgi, bieg w 5-cio osobowych spodniach czy rydwany. Ostatnią atrakcją naszej wycieczki była zabawa „Bocianie Gniazdo”. Każdy z nas mógł sprawdzić swoją zwinność w wykradaniu jaj z gniazda znajdującego się na wysokim drzewie.

Niestety, to był już koniec naszej wycieczki, musieliśmy wracać do domów. Bardzo długo będziemy wspominać ten wyjazd. Z czystym sumieniem możemy polecić tę formę wypoczynku dla osób szukających atrakcji i czegoś całkiem nowego.

**Uczestniczki wycieczki:  
Natalia Decowska, Joanna Swatek,  
Andżelika Hołubek**



## Jesteśmy DOBRĄ KLASĄ! Szóstoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Brzózce Stadnickiej

Tę wiadomość przyjęliśmy z niedowierzaniem, ale też z naprawdę wielką radością. Wygrać w tak szczytnym konkursie to powód do niezmiernego dumy.

Informację o gminnym konkursie na najefektywniejsze akcje wolontaryjne pt. „DOBRA KLASA” organizowanym przez Lokalne Centrum Wolontariatu przy Stowarzyszeniu Rozwoju i Promocji Gminy Żołyńca w okresie 3 miesięcy lutego - kwietnia otrzymaliśmy w trakcie realizowanych od dawna w naszej placówce szkolnych akcji charytatywnych. Uczniowie z Brzózki Stadnickiej są już przyzwyczajeni, że makulaturę, nakrętki, zużyte baterie czy plastikowe butelki po prostu przynoszą do szkoły,

a w okresie bożonarodzeniowym odwiedzają chore dzieci ze Szpitala św. M. Archaniola w Łańcucie, przekazując tamtejszej świetlicy przybory szkolne. Stało się to pożytecznym nawykiem.

Kiedy zatem wychowankowie mojej klasy dowiedzieli się o konkursie, rozpoczęła się podczas lekcji wychowawczej prawdziwa „burza mózgów”. Pomysłów było bez liku, z różnych sfer życia społecznego. Postawiliśmy na różnorodność, aby pomóc jak najwięcej potrzebującym.

Swoje działania skupiliśmy na następujących aspektach: promocję czytelnictwa wśród najmłodszych, finansową pomoc dla chorego dziecka z naszej miejscowości, duchowe wsparcie dla nieuleczalnie chorych dzieci z całej Polski oraz zwrócenie uwagi na problem bezdomności zwierząt i okrutnego ich traktowania przez człowieka.

Do pracy zabraliśmy się od razu. Już

na drugi dzień od ogłoszenia konkursu, pierwszy uczeń z klasy 6 podczas długiej przerwy czytał wybraną przez siebie bajkę maluchom z oddziału przedszkolnego. I tak codziennie, według ustalonej kolejności, czytamy do dziś...

Jako najstarsi w szkole, szóstoklasiści



prowadzą szkolny sklepik. Stał się on również miejscem zbiórki groszaków dla chorego chłopczyka z naszej miejscowości. Pieniądzy ciągle przybywało, a w tę akcję do dzisiaj zaangażowana jest nadal cała szkoła.

Zastanawialiśmy się też nad tym, jak wspomóc nieuleczalnie chore dzieci, które większość swego życia spędzają w szpitalnych murach. Tutaj z pomocą przyszedł Internet, gdzie znaleźliśmy stronę [WWW.marzycielskapoczta.pl](http://WWW.marzycielskapoczta.pl) z profilami dzieci proszących o napisanie tradycyjnego listu i przesłanie go na podane adresy. Było to trudne zadanie, wszystkim zależało bowiem na napisaniu naprawdę ciepłych, ale również szczyrych słów. Uczniowie pisali o swoich zainteresowaniach i zwyczajnym życiu, cieszyli się niejednokrotnie z odkrytych podobnych pasji, podziwiali niezwykłą wolę i radość życia małych pacjentów. To była prawdziwa lekcja po-

kory.

Nie mogliśmy zapomnieć też o naszych braciach mniejszych - zwierzętach. Zauważyłam, że moi uczniowie są niezwykle wyczuleni na ich krzywdę, często opowiadają o karygodnym zachowaniu dorosłych, a nawet dzieci wobec zwierząt. Akcja „Nakarm psia i kociaka”, polegająca na zbiórce karmy i akcesoriów dla zwierząt oraz na budowie nowych bud, pozwoliła zwrócić uwagę na problem ich bezdomności i okrutnego traktowania.

To były nasze priorytetowe działania. Dzięki nim sporo dowiedzieliśmy się o sobie. Przede wszystkim zrozumieliśmy, że samotnik działający na własną rękę jest mało skuteczny. Dopiero grupa ludzi o dobrych sercach, nietuzinkowych pomysłach, pełna entuzjazmu w niesieniu pomocy może uczynić tak wiele.

Uważamy, że naszym mottem mogą stać się słowa wyryte na ścianie jednego z przytułków prowadzonych przez Matkę Teresę w Kalkucie:

*„Ludzie postępują nierozumnie, nielogicznie i samolubnie - kochaj ich mimo wszystko.*

*Jeśli czynisz dobro, oskarżą Cię o egocentryzm - czyn dobro mimo wszystko.*

*Jeśli odnosisz sukcesy, zyskujesz fałszywych przyjaciół i prawdziwych wrogów - odnoś sukcesy mimo wszystko.*

*To, co budujesz latami, może runąć w ciągu jednej nocy - buduj mimo wszystko.*

*Ludzie w gruncie rzeczy potrzebują Twojej pomocy, mogą Cię jednak zaatakować, gdy im pomagasz - pomagaj mimo wszystko.*

*Dając światu najlepsze, co posiadasz, otrzymujesz ciosy - dawaj światu najlepsze, co posiadasz, mimo wszystko.*”

**Wychowawczyni klasy VI  
Jolanta Fus**

## Projekty edukacyjne w gimnazjum

W roku szkolnym 2012/2013 uczniowie klas drugich gimnazjum w Żołyni już po raz trzeci wykonywali obowiązkowe projekty edukacyjne. Udało się zrealizować 16 dodatkowych, pozalekcyjnych zadań. Objęły one różnorodne dziedziny: matematykę, nauki przyrodnicze, języki obce, historię, muzykę, kulturę, informatykę i inne. Niezmiennie projekty mają kształcić między innymi umiejętność współpracy w zespole oraz publiczną prezentację efektów pracy.

Nauki przyrodnicze były reprezentowane przez 4 zadania. Swoją wiedzę i umiejętności chemiczne poszerzyły dziewczęta z klasy 2c realizując projekt „Od alchemii do chemii współczesnej”. Młodszym kolegom ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żołyni pokazały 5 „kolorowych” reakcji chemicznych, zestawy szkła laboratoryjnego i odczynników chemicznych oraz wykonane przez siebie portrety chemików. W tej pracy pomagała uczniom p. Danuta Frańczak - Sztur. Grupa pod opieką p. Marii Tokarz przygotowała album oraz gazetkę ścienną nt. „Polacy dla świata”. Młodzież przypominała zasługi niektórych naszych rodaków dla ludzkości. „Ścieżka przyrodniczo - kulturowa w Żołyni” to zwrócenie uwagi na to co piękne i godne uwagi w najbliższej okolicy. Zespół chłopców pod kierunkiem p. Zofii Giży opisał i zilustrował licznymi zdjęciami 5 interesujących miejsc. Projekt „Pioruny - ciekawe zjawiska fizyczne” pod przewodnictwem p. Ryszarda Niemca okazał się bardzo aktualny. Prezentacja multimedialna odbyła się podczas burzliwej i niebezpiecznej czerwcowej aury.

4 uczennice z klasy 2a odbyły wycieczkę do Łańcuta z p. Grzegorzem

Podolcem, by wywiązać się z zadania „Śladami wielokulturowej Rzeczypospolitej w naszym regionie - synagoga w Łańcutie”. Przewodnik zapoznał dokładnie z budowlą i kulturą żydowską. Z tej wyprawy powstał film i prezentacja multimedialna. Inny zespół pod opieką p. Aureli Bem - Wróbel wystąpił ze scenką teatralną, prezentując projekt „Między nami jaskiniowcami czyli życie ludzi w czasach prehistorycznych”.



*Z muzyką przez kraje i wieki*

Chłopcy pokazali stroje, broń oraz podali informacje o tamtych czasach.

4 prace wykonały grupy uczniów pod opieką nauczycieli języków obcych. Ponad godzinę trwało publiczne przedstawienie efektów działań zespołu p. Pauliny Niemiec pt. „Wszystko zaczęło się od The Beatles - historia muzyki popularnej w Wielkiej Brytanii”. Publiczność otrzymała bogatą informację słowną ilustrowaną licznymi utworami. Prezentacji multimedialnej towarzyszyła wystawa plakatów i konkursy z nagrodami dla widzów. Również godzinnym występem popisała się grupa p. Marty Hryniewskiej, która wykonała zadanie „Berlin gestern und heute”. Dziewczę-

ta przedstawiły kolegom, nauczycielom i rodzicom historię Berlina po II wojnie światowej, znane zabytki, osoby oraz atrakcje turystyczne i kulturalne miasta. Przygotowały też gazetkę „Herzlich willkommen in Berlin” jako rezultat wcześniej ogłoszonego konkursu. „Nowy Jork wczoraj i dziś” to temat zadania wykonanego pod opieką p. Sławomira Kurasa. Powstała ciekawa prezentacja multimedialna. Inny zespół przygotował „Wzory matematyczne i fizyczne w języku angielskim”. Tą grupą kierował p. Mariusz Babiarz.

Cyferki wystąpiły w 3 projektach. Społeczność gimnazjum zainteresowa-

ła „Żołyńia w liczbach” czyli zebranie, opracowanie i przedstawienie różnorodnych danych liczbowych dotyczących Żołyni. Z pomocą p. Teresy Pelc powstała prezentacja multimedialna, gazetka ścienna i artykuł do gazety gminnej. Matematycznie zostały ujęte dzieje szkoły w pracy „Historia naszego gimnazjum ukazana w procentach, diagramach, wykresach”. Zespół przygotował swoje opracowanie w formie multimedialnej pod kierunkiem p. Grażyny Dąbek. Rezultat pracy ekipy p. Grzegorza Fusa to tablica ścienna ukazująca „Najlepsze wyniki sportowe chłopców w historii gimnazjum”. Szkoła ma za sobą 14 lat istnienia.

Ciekawy występ muzyczny wraz z informacją słowną dla publiczności przygotował zespół dziewcząt z klasy 2b i 2a, pracując nad zadaniem „Z muzyką przez kraje i wieki - koncert muzyczny”. Nad grupą czuwała p. Katarzyna Piękoś. Dziewczęta grały na gitarach, śpiewały solo, w duecie i w zespole. Ogólne poruszenie wśród widzów wywołało wwiezienie na salę 3 - piętrowego tortu. Było to zakończenie zadania „I Ty możesz zostać mistrzem wypieków”. P. Ewa Hołub zadbała o efektowne podsumowanie słodkich czwartków. 10 gimnazjalistek wykonało taniec wokół pysznego ciasta.

Internet to dzisiaj ogólnie dostępne medium, ma swoje bardzo pozytywne strony, ale niesie też zagrożenie. Jak odpowiednio używać tego narzędzia przedstawili uczniowie pod kierunkiem p. Łukasza Dudka, opracowując prezentację dla kolegów, nauczycieli, rodziców w ramach zadania „Bądź bezpieczny w Internecie”.



*I Ty możesz zostać mistrzem wypieków i tańca*

Młodzież przedstawiła swoje projektowe dokonania podczas ogólnoszkolnej imprezy - Dnia Projektów Edukacyjnych. Niektóre grupy urządziły dodatkowe pokazy, w tym dla uczniów ze

szkoły podstawowej. Gazetki zdobią korytarze szkoły, a prezentacje multimedialne umieszczono na stronie internetowej: [www.zszolynia.pl](http://www.zszolynia.pl).

**Teresa Grędyśa**

## sport

# Wojewódzkie Mistrzostwa LOK w Dwuboju Obronnym

24 maja 2013 r. na strzelnicy sportowej w Żołyńni odbyły się Wojewódzkie Mistrzostwa Ligi Obrony Kraju w Dwuboju Obronnym. Zawody obejmowały bieg na dystansie 2 km rozegrany na drodze przebiegającej koło strzelnicy oraz zawody strzeleckie. W turnieju uczestniczyło 10 zespołów. Zawody obserwował dyrektor Biura Podkarpackiego Zarządu Wojewódzkiego LOK i jego wiceprezes ppłk rez. Jerzy Salamucha

### Wyniki zawodów

#### Klasyfikacja drużyn:

1. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli,
2. Zespół Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku,
3. Zespół Szkół w Stalowej Woli.

#### Klasyfikacja indywidualna:

Kat. chłopcy

1. Bartłomiej Bogacz (Tarnobrzeg),

2. Bartłomiej Chmura (Stalowa Wola),
3. Dariusz Baj (Leżajsk).

Kat. dziewczęta

1. Katarzyna Kargol (Stalowa Wola),
2. Aleksandra Lis (Stalowa Wola),
3. Katarzyna Kuryś (Stalowa Wola).

**Leon Janusz**

**Prezes Zarządu Rejonowego LOK w Żołyńni**



## kultura

## „Dla Ciebie Mamo”

„Matka, jak Pan Bóg, może kochać wszystkie swe dzieci,  
każde z osobna i każde najwięcej.”

- Zofia Kossak

26 maja to jedna z dat, o których nie można zapomnieć: Dzień Matki. Każdy z nas ma lub miał matkę i już samo jej wspomnienie wywołuje w nas wielką tkliwość. Jeżeli bycie mamą chcielibyśmy porównać do zawodu, to okazałoby się, że obejmuje on więcej niż trzy etaty i wykonywany jest 24 godziny na dobę. Wymaga najwyższych kwalifikacji w wielu dziedzinach, a na dodatek w tym zawodzie nie ma emerytury. Jednak bycie mamą to nie zawód, a raczej misja - najpiękniejsza misja na świecie. Pełna radości, szczęścia, wzruszeń ale też bólu, rozterek, wielowymiarowa, złożona, trudna ale dlatego też taka piękna. W Dzień Matki każdemu przed oczyma staje ta, która go urodziła i wychowała. Składamy mamom życzenia i podziękowania. Dla tych, które już nie żyją niesiemy modlitwę i naszą pamięć.

26 maja br. Mieszkańcy Brzózki Stadnickiej zebrali się w kościele parafialnym, by przed obrazem Matki Bożej, najwspanialszej z Matek, podziękować za nasze mamy i prosić o dalszą opiekę i boże błogosławieństwo dla nich.

Pierwszą część koncertu przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej z Brzózki Stadnickiej pod okiem p. Jolanty Fus i p. Doroty Pudło. Piękne wiersze o mamie przeplatane wzruszającymi piosenkami łąpały za serce i wyciskały łzy z oczu zebranych. Druga część obej-

mowała występ zespołu śpiewaczego działającego przy Filii GOK w Brzózce Stadnickiej, w wykonaniu którego usłyszeliśmy pieśni maryjne min. „Matko Boża z Betlejem”, „Matko o twarzy jak polska ziemia”, „Dobra Matko”.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego koncertu, który zapewne był wspaniałym hołdem dla wszystkich matek i dla Maryi, Matki nas wszystkich. Życzymy wszystkim mamom radości, szczęścia i tylko wspaniałych, pogodnych dni spędzanych ze swoimi pociechami.

**Jolanta Piszko**



Zachęcamy  
do oglądania materiałów  
multimedialnych  
publikowanych  
na kanale YouTube  
urzędu gminy.

Dostępne są one  
na stronie internetowej:

[www.zolynia.pl](http://www.zolynia.pl)

## Gminny Ośrodek Kultury w Żołyńni zaprasza na „II lato z kulturą”

W programie oprócz zajęć dla poszczególnych grup odbiorców odbędą się koncerty na żołyńskim rynku.

Planowane są następujące terminy:

**6 lipca** (sobota) - zespoły muzyczne GOK Żołyńnia

**7 lipca** (niedziela) - orkiestra dęta z Żołyńni

**13 lipca** (sobota) - Zespół Ludowy "Grodziszczoki"

**14 lipca** (niedziela) - zespoły taneczne GOK Żołyńnia

**20 lipca** (sobota) - kapela podwórkowa „Rzeszowskie wiarusy”

**21 lipca** (niedziela) - Koncert uczestników Międzynarodowych Kur-

sów Muzycznych w Łańcucie - koncert odbędzie się w kościele parafialnym w Żołyńni.

Początek koncertów godz. 20.

Terminy i repertuar koncertów mogą ulec zmianie. W przypadku nieprzychylnych pogody występy będą przenoszone na inny termin.

Szczegółowe informacje znajdują się na plakatach, ulotkach oraz stronie internetowej Urzędu Gminy.

**Serdecznie zapraszamy!**

**ogłoszenia**

## K O M U N I K A T

### dla rolników dotkniętych klęskami żywiołowymi

W związku z występowaniem na terenie województwa podkarpackiego ulewnych deszczy, gradobić, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Podkarpacki Oddział Regionalny w Rzeszowie, informuje, że zgodnie z art. 75 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1122/2009 - rolnik, który nie był w stanie wypełnić swych zobowiązań w wyniku siły wyższej lub okoliczności nadzwyczajnych, o których mowa w art. 31 rozporządzenia (WE) nr 73/2009, zachowuje prawo do pomocy w odniesieniu do obszaru lub zwierząt kwalifikowalnych w momencie wystąpienia siły wyższej lub okoliczności nadzwyczajnych.

Przypadki działania siły wyższej lub wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, określone zostały w art. 31 rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 i obejmują w szczególności:

- a) śmierć rolnika;
- b) długookresową niezdolność rolnika do pracy;
- c) poważną klęskę żywiołową w znacznym stopniu dotykającą grunty rolne gospodarstwa;
- d) zniszczenie budynków inwentarskich gospodarstwa w drodze wypadku;
- e) epidemię dotykającą część lub cały inwentarz rolnika.

Powyższy katalog zdarzeń, które mogą stanowić w danym przypadku działanie siły wyższej lub okoliczności nadzwyczajne, jest katalogiem otwartym. Do przypadków siły wyższej i nadzwyczajnych okoliczności należy zaliczyć również ulewne deszcze i gradobicie.

**W każdym przypadku działania siły wyższej lub wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności, o których mowa powyżej, rolnik powinien powiadomić Kierownika biura powiatowego o zaistniałych okolicznościach, w terminie 10 dni roboczych od dnia, w którym rolnik lub upoważniona przez niego osoba są w stanie dokonać takiej czynności wraz z dowodami potwierdzającymi wystąpienie siły wyższej lub nadzwyczajnych okoliczności.**

Dowodami potwierdzającymi działanie siły wyższej lub wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności, w przypadku ulewnych deszczy, gradobicia i podtopień w szczególności mogą być:

- 1) protokół oszacowania szkód w uprawach rolnych sporządzony przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód;
- 2) dokument potwierdzający wystąpienie szkody w uprawach rolnych, z którego wynika powierzchnia upraw, na których wystąpiła szkoda sporządzony przez zakład ubezpieczeń, z którym rolnik zawarł umowę ubezpieczenia upraw od jednego z tych ryzyk;
- 3) pisemne oświadczenia potwierdzające wystąpienie szkody w uprawach rolnych, sporządzone przez dwóch świadków, którzy nie są domownikami rolnika w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników - w przypadku gdy komisja powoływana przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód, nie została powołana oraz uprawy nie zostały objęte umową ubezpieczenia.

## Uwaga zmiana organizacji ruchu!

W centrum Żołyni ustawiono nowy znak (zakaz wjazdu) przy ulicy Smolarskiej, obok Domu Kultury. Prosimy o respektowanie tych zmian ze względu na bezpieczeństwo dzieci, które opuszczają placówkę kulturalną.

## Wynajem naczyń!

Stowarzyszenie Kobiet w Żołyni informuje o zmianie lokalu, w którym znajdują się naczynia do wypożyczania. Nowe lokum to budynek Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje oraz rezerwacje u p. Kazimierzy Młynek (tel. 17 22 43 786). Zapraszamy!

## Piękno Żołyni utrwalone

Gminny Ośrodek Kultury w Żołyni gromadzi materiały dotyczące twórczości artystycznej inspirowanej pięknem naszej miejscowości. Tworzymy dokumentację obejmującą malarstwo, rzeźbę, grafikę i inne środki artystycznego wyrazu.

Zwracamy się do Państwa z prośbą o informacje oraz udostępnienie posiadanych zbiorów w celu wykonania ich fotografii oraz opisu. Całość zgromadzonego materiału zostanie wydana w formie katalogu.

Z góry serdecznie dziękujemy za życzliwość i pomoc w realizacji tego projektu.

Magdalena Kałnik-Kowalska, dyr GOK Żołynia

JUŻ OD **DZIŚ**  
W  
RESTAURACJI



STOKROTKA

WAKACYJNA OBNIŻKA CEN!!!

PRZYJDŹ I PRZEKONAJ  
SIĘ SAM

Zapraszamy:  
Pn-Nd 12:00-22:00

tel. 17-24-25-107



Duży wybór  
(ponad 4000 pozycji)  
I NISKIE CENY

Sklep samoobsługowy  
o powierzchni  
ponad 200m<sup>2</sup>



sezamek  
wszystko dla dzieci

**SUPER CENA!**  
**599 zł**



Wózek MAXIM głęboko - spacerowy  
z pompowanymi kółkami



W stałej ofercie posiadamy:  
łóżeczka, pościele, wózki, fotelki  
odzież, zabawki art. szkolne,  
akcesoria niemowlęce oraz wiele  
innych artykułów dla dzieci i niemowląt

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!**

Giedlarowa 278  
37-300 Leżajsk  
17 2425 890

sklep@sezamek-zabawki.pl  
www.sezamek-zabawki.pl

Harmonogram wywozu odpadów i odbioru surowców wtórnych z terenu Gminy Żółynia na II półrocze 2013 r. <b>TRASA:</b>	Miesiąc i dzień					
	VII	VIII	IX	X	XI	XII
<b>ŻOŁYNIA:</b> ul. Górską, ul. Raki, ul. Rynek, ul. Mickiewicza, Bikówka, Zakęcie, Jagielnie, Kopanie. <b>BRZOZA STADNICKA</b>	10	7	4	9	6	4
<b>ŻOŁYNIA:</b> ul. Białobrzeska, ul. Smolarska, ul. Kmiecie. <b>SMOLARZYN</b>	11	8	5	10	7	5

**Dodatkowe informacje w Urzędzie Gminy pod nr telefonu 17 22 43 018 wew. 23**

## ZASADY SEGREGACJI ODPADÓW



### PLASTIK, PUSZKI, DROBNY ZŁOM (worek żółty)

**Wrzucamy:** opakowania po płynach i napojach (PET, pojemniki, kanistry, skrzynki, czyste pojemniki po produktach mlecznych) pojemniki po materiałach sypkich, artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, folię, reklamówki, woreczki foliowe, butelki po olejach, butelki po środkach ochrony roślin (płukane dwu – trzykrotnie), puszki po napojach, puszki po konserwach, drobny złom, baterie akumulatorki, pojemniki po aerozolach. **Nie wrzucamy:** artykułów wykonanych z połączenia tworzyw sztucznych z innymi materiałami.



### MAKULATURA (worek niebieski)

**Wrzucamy:** gazety, książki, zeszyty, katalogi, prospekty, foldery, torby i worki papierowe, tektury, kartony oraz opakowania wykonane z tych materiałów, opakowania wielomateriałowe takie jak kartony po sokach, mleku itp. **Nie wrzucamy:** kalki zabrudzonego i tłustego, papieru np. z masła, margaryny.



### SZKŁO (worek biały)

**Wrzucamy:** opakowania ze szkła białego i kolorowego (butelki, słoiki, pojemniki), stłuczkę szklaną wolną od zanieczyszczeń metalami i tworzywami. **Nie wrzucamy:** luster, szkła zbrojonego, szyb, fajansu, porcelany, zużytych żarówek, lamp neonowych, zakrętek, kapsli, korków, zawartości (np. zepsutego soku ponieważ zanieczyści całą zawartość).



### ODPADY ZMIESZANE (worek czarny)

Na odpady zmieszane, które nie zmieściły się do kubła będącego obowiązkowym wyposażeniem każdego z gospodarstw.

### SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY (wystawiamy obok worków)

lodówki, pralki, telewizory, komputery, inny sprzęt RTV i AGD.

**Uprzejmie prosimy, aby plastikowe butelki po napojach, a także kartony po sokach oraz puszki aluminiowe zgnieść przed wyrzuceniem do worka.**

**Piknik Rodziny w Przedszkolu przy ul. Górskiej, czyt. str. 7**



**Piknik Rodziny w Przedszkolu przy ul. Białobrzeszkiej, czyt. str. 6**

